

W Salwadorze kryptowaluta, wojna z gangami i prezydencki „buzz”

10 listopada 2023

Wybrany w czerwcu 2019 r. prezydent Salwadoru Nayib Bukele zamierzał zmniejszyć przestępczość w swoim kraju poprzez masowe uwięzienia z pogwałceniem swobód indywidualnych i praw człowieka. Bardzo aktywny w sieciach społecznościowych, kreuje sobie wizerunek człowieka z zamiłowaniem do technologii i globalnego promotora kryptowalut. Spoza tego wszystkiego wyziera ubóstwo jego programu politycznego.

Grupa turystów ubranych w szorty, które zdobią hawajskie kwiaty, i w czapki deskorolkarzy oraz z kremem przeciwsłonecznym na twarzach spaceruje piaszczystymi alejkami El Zonte, miejsca do surfowania położonego godzinę drogi od stolicy Salwadoru, najmniejszego kraju w Ameryce Środkowej. Mówią po angielsku z amerykańskim, australijskim lub niemieckim akcentem. Z kijami do selfie w rękach, pozują z koktajlem przed pięknym pomarańczowym zachodem słońca, a następnie zachwycają się maleńkimi żółwiami, które właśnie się wykluły i pędzą niezgrabnie w kierunku swoich pierwszych fal. Urlopowicze ci nigdy nie rozstają się ze swoimi najnowszymi smartfonami, zwłaszcza gdy chodzi o to, aby zapłacić za kokosy i pupusas (wypełnione serem i fasolą paszteciki kukurydziane) w bitcoinach za pomocą kodu QR.

Kryptowaluta była testowana przez dwa lata w El Zonte, przemianowanym na Bitcoin Beach. 8 czerwca 2021 r. prezydent Salwadoru Nayib Bukele postanowił uczynić z niej, jako pierwszej na świecie, „walutę” z legalnym kursem, choć nie posiada ona kluczowych właściwości walutowych [1]. Goście zagraniczni odbyli tu pielgrzymki na konferencję na temat: Adopting Bitcoin, która odbyła się w dniach 15-17 listopada

2022 r. w stolicy kraju. Spośród prelegentów niektórzy nie kupili powrotnego biletu lotniczego. „Zamierzam tu się przeprowadzić”, wyjaśnia Jesse Shrader, współzałożyciel amerykańskiego start-upu Amboss. Po upadku FTX [drugiej co do wielkości platformy kryptowalutowej, co nastąpiło 11 listopada ub. r.], możliwe jest, że Stany Zjednoczone zaczną to regulować. Tu jest większa wolność”.

Od czasu przyjęcia bitcoina Salvador zamienił się w eldorado libertariańskich technofilów, którzy widzą w tym zdecentralizowanym zasobie początki realizacji swojej utopii. „Wiele osób ze świata technologii, twórców treści, influencerów lub cyfrowych nomadów przeniosło się do tego kraju”, mówi Jeremy, były amerykański wojskowy, który niedawno przeprowadził się do Salvadora i poprosił o zachowania anonimowości.

Bitcoin i stan wyjątkowy

Wkrótce po przybyciu założył strukturę, która ma na celu wspieranie tej nowej diaspory w procedurach administracyjnych. „Większość pochodzi z takich krajów jak Kanada, Nowa Zelandia, Australia, Stany Zjednoczone, Belgia, Holandia, Dania”, mówi w swoim penthousie w ekskluzywnej dzielnicy San Salvadora. Myśleli, że żyją w demokracjach liberalnych, ale po ograniczeniach pandemicznych zdali sobie sprawę, jak bardzo państwo kształtuje ich życie codzienne. Zaczęli sprawdzać, czy gdzie indziej trawa jest trochę bardziej zielona”.

Bukele, 40-latek należący do pokolenia obeznanych z technologią millenialsów, spełnia wszystkie ich fantazje. 21 listopada 2021 r. ogłosił budowę Bitcoin City u podnóża wulkanu Conchagua, na wschodzie kraju. „Kiedy Aleksander Wielki podbił świat, stworzył swoją Aleksandrię”, wyjaśnia ze sceny, na którą wkroczył właśnie przy dźwiękach You Shook Me All Night Long AC/DC. „Aby bitcoin rozprzestrzenił się na całym świecie, tu, w Salvadorze, należy zbudować pierwszą

Aleksandrię” bitcoinową. Budowa miasta zostanie sfinansowana z emisji zabezpieczonych kryptoaktywami obligacji o wartości miliarda dolarów – „obligacji wulkanicznych”. „Wydobywanie” kryptowalut będzie zasilane pochodzącą z wulkanu energią geotermalną. Poza podatkiem od wartości dodanej miasto nie będzie pobierać żadnych podatków. „To raj wolności”, reasumuje Jeremy.

Na razie jednak tylko entuzjaści bitcoinów naprawdę cieszą się tym rajem. Poza granicami El Zonte kraj najczęściej przypomina gigantyczne więzienie. 26 marca 2022 r., po prawdopodobnym zerwaniu rozejmu, kraj przeżył najkrwawszy dzień od dwóch dekad: ponad 62 osoby zmasakrowały gangi M-13 i Barrio-18. Następnego dnia Bukele ogłosił stan wyjątkowy. Od tego czasu policja patroluje ulice, a całe miasta otoczyło wojsko. Ponad 60 tys. osób uwięziono [2], co czyni z Salwadoru kraj o najwyższym wskaźniku zatrzymań na świecie.

Według informacji World Prison Brief, która opiera się na danych ONZ, wskaźnik uwięzienia w Salwadorze wynosi 1086 osób na 100 tys. mieszkańców.

Eksplozja populacji więziennej

W artykule opublikowanym 26 lipca 2022 r. w La Prensa Gráfica, najważniejszej gazecie Salwadoru, podano na podstawie danych Sądu Najwyższego, że wskaźnik ten wynosi nawet 1220 zatrzymanych na 100 tys. mieszkańców. W obliczu eksplozji populacji więziennej rząd, po ekspresowej budowie, zainaugurował 2 lutego 2023 r. „centrum przechowawcze dla terrorystów”, aby pomieścić 40 tys. dodatkowych więźniów.

Futurystyczne miasto zaledwie rzut kamieniem od więzienia? „Skorupa Bukele jest pomalowana na bardzo jasne, świeże i «chłodne» kolory”, powiedziała opozycyjna posłanka z centrowej partii Idziemy, Claudia Ortiz, która przyjęła nas w swoim biurze w Zgromadzeniu Ustawodawczym. „Lecz w środku kryje swoją autorytarną istotę, przypominającą naszą najnowszą

historię". W latach 1980-1992 wojna domowa między lewicą a prawicą, którą cechowała przemoc sił zbrojnych, pozostawiła po sobie około 75 tys. zabitych i prawie 8 tys. zaginionych.

Podczas wyborów w lutym 2019 r. Bukele uosabiał nadzieję na odnowę. „Kraj może wreszcie zamknąć rozdział okresu powojennego i powitać przyszłość”, powiedział on wieczorem w dniu, w którym ogłoszono jego zwycięstwo z 53% głosów w pierwszej turze, pod sztandarem konserwatywnego Wielkiego Sojuszu na rzecz Jedności Narodowej (GANA). W wieku 37 lat młody kandydat dokonał wyłomu w powojennym dwupartyjnym systemie Nacjonalistycznego Sojuszu Republikańskiego (ARENA, po prawej stronie) i Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí (FMLN, po lewej), które od zakończenia wojny domowej kolejno sprawowały władzę, nie potrafiąc wyeliminować ani przemocy, ani ubóstwa.

Choć Bukele zrobił karierę polityczną na lewicy, w FMLN, zwłaszcza jako burmistrz San Salvadoru (2015-2019), prasa postrzegała go jako outsidera (New York Times z 3 lutego 2019 r.), „kandydata antysystemowego” (La Croix z 2 lutego 2019 r.) lub „nowego Macrona” (Le Soir z 5 lutego 2019 r.). Uwiedziony jego startupowym lookiem, młodym wiekiem i „wyczuciem sieci społecznościowych” Washington Post (z 5 lutego 2019 r.) chwalił go za „nieideologiczne” podejście do polityki i „odświeżający” temperament.

Likwidacja niezależnego sądownictwa

Nieraz jednak rzeczywistość przedstawiana przez media to bańka mydlana i ona nieuchronnie pęka. „Nigdy nie doświadczyliśmy tak wielu demokratycznych niepowodzeń” od czasu porozumień pokojowych z 1992 r., powiedziała Ortiz. Zaraz po inauguracji Bukele zwolnił za pośrednictwem Twittera urzędników bliskich FMLN. Następnie, 8 lutego 2020 r., eskortowany przez policję i wojsko, wtargnął do Zgromadzenia Ustawodawczego, aby zmusić opozycję, która wciąż stanowiła większość, do zatwierdzenia

pożyczki w wysokości 109 mln dolarów na sfinansowanie jego programu bezpieczeństwa. Zgromadzenie Ustawodawcze uratowała ostatecznie od puczu łaska boża. Najpierw Bukele udał, że się modli, a następnie wyszedł na spotkanie z tłumem czekającym na niego przed parlamentem. „Bóg powiedział mi: cierpliwości, cierpliwości, cierpliwości”, wyjaśnił. Posłów opozycji „pozbędziemy się w sposób demokratyczny” [3].

Kilka miesięcy później tak się stało: 28 lutego 2021 r. jego nowa partia Nowe Idee, w sojuszu z GANA, zdobyła bezwzględną większość w Zgromadzeniu Ustawodawczym. Pozwalało to wyeliminować wszystkie przeszkody. 1 maja 2021 r. Bukele „wyczyścił” sądownictwo [4]. Zgromadzenie Ustawodawcze usunęło sędziów Izby Konstytucyjnej Sądu Najwyższego, która zakazała używania wojska do aresztowania osób naruszających kwarantannę podczas pandemii, i zwolniło prokuratora generalnego. 27 września 2021 r. posłowie zatwierdzili również ustawę, która zmusiła jedną trzecią sędziów i prokuratorów do przejścia w stan spoczynku. „Nie ma już niezależnego sądownictwa”, powiedział Juan Antonio Durán, jeden z sędziów, który sprzeciwił się tej decyzji i ujawnił, że rząd próbował go zastraszyć.

Odkąd zaczęła się „wojny z gangami”, „te ataki na demokrację stały się powszechne”, mówi Ortiz, jedna z niewielu posłanek i posłów, którzy 12 stycznia 2023 r. głosowali przeciwko dziesiątemu odnowieniu stanu wyjątkowego. Według organizacji pozarządowej Cristosal, która od 26 marca odnotowała 4071 skarg na „nadużycie władzy”, wśród zatrzymanych są tysiące niewinnych osób.

Osądzono naraz 600 więźniów

„Większość aresztowań jest arbitralna. Nie było wstępnego dochodzenia ani nakazu aresztowania”, mówi Abraham Verdugo, dyrektor programu sporów strategicznych we wspomnianej organizacji pozarządowej. Zgodnie z zebranymi relacjami,

noszenie tatuażu (znak przynależności do gangów), życie w osiedlach peryferyjnych zdominowanych przez gangi, anonimowy donos sąsiada lub figurowanie w rejestrze karnym wystarczają, aby uzasadnić aresztowanie. Zjawisku temu towarzyszy dziwny wzrost liczby zaginięć.

W stolicy rodziny zatrzymanych stoją przed więzieniami lub budynkami administracyjnymi, czekając na wieści o swoich bliskich. W towarzystwie 15-letniej córki Marta woli zachować anonimowość z obawy przed represjami. Okryta maską i bluzą z kapturem stoi przy bramie otaczającej budynek, ze wzrokiem wbitym w ziemię. Jej 22-letniego syna aresztowano 28 maja br., gdy w swojej wiosce San Vicente, sto kilometrów od stolicy przewoził kupcom, jak zwykle, owoce i warzywa. Oskarżony, podobnie jak większość więźniów, o spisek przestępczy, został osadzony w więzieniu Izalco, 60 kilometrów na zachód od San Salvador.

Matka podejrzewa, że aresztowanie ma związek z wendetą. „Mój syn nie jest złym chłopcem”, zapewnia. Kilka lat temu najmłodsza z jej czterech córek została zgwałcona przez pandillero, członka gangu, po czym pozwała go, co doprowadziło do jego uwięzienia. Teraz Marta jest przekonana, że zadenuncjował jej syna w zamian za złagodzenie wyroku. Nawet gdyby udało jej się to udowodnić, los jej syna pozostałby jednak niepewny. Przytłoczony ogromną liczbą spraw wymiar sprawiedliwości partaczy.

„Nieraz obrońcy publiczni zajmują się ponad 300 sprawami i mają nie więcej niż pięć minut na interwencję”, wyjaśnia Verdugo. „Procesy są masowe. Na największym z nich za jednym zamachem osądzono 600 więźniów”. Wyznaczony przez sąd adwokat syna Marty dziś umówił się z nią na spotkanie, ale nie przyszedł. „Czasem przychodzi. Czasem nie”, mówi Marta. Jeśli chodzi o jej syna, „nie wiemy nawet, czy żyje, czy nie żyje”.

Stratosferyczna popularność Bukele

„Na wojnie zawsze są niewinne ofiary i straty uboczne”. Tak 9 lipca 2022 r. wiceprezydent Félix Ulloa bagatelizował na łamach Prensa Gráfica to, co się dzieje. Z drugiej strony prezydent Bukele interesuje się tylko wskaźnikiem zabójstw. Jeśli spadną, wszystko jest w porządku. „Zbliżamy się do zamknięcia najbezpieczniejszego miesiąca w naszej historii, najbezpieczniejszego roku w naszej historii”, napisał na Twitterze 31 grudnia, ogłaszając, że liczba zabójstw w 2022 r. (495) zmniejszyła się o połowę w porównaniu z 2021 r. (1147) [5]. Bukele grozi nawet dalszym zaostrzeniem warunków więziennych. „Jeśli więźniowie wywołają falę przestępczości, pozbawimy ich wyżywienia w więzieniach”, ogłosił na Twitterze 5 kwietnia 2022 r. 1 listopada Bukele zmusił więźniów do zburzenia młotkami nagrobków byłych członków gangów – nagrobków, na których widniały symbole MS-13 lub B-18. Każdy krytyczny głos, który potępia takie praktyki, oskarża się o „obronę” gangów.

Popularność Bukele pozostaje stratosferyczna. Według sondażu Gallupa z października 2022 r. [6] cieszy się on 86% poparciem, tj. najwyższym poparciem spośród wszystkich prezydentów Ameryki łacińskiej. „Jestem najfajniejszym dyktatorem na świecie”, zażartował Bukele we wrześniu 2021 r. [7], a następnie zamieścił tę wypowiedź na swoim koncie na Twitterze. W przeszłości prezydenci Salwadoru byli nikomu nieznanymi osobistościami, natomiast teraz Bukele inspirował innych poza granicami swojego kraju.

W Chile prawicowy poseł Gaspar Rivas ogłosił się „nowym Bukele” po tym, jak 3 sierpnia 2022 r. przedstawił projekt ustawy o zaostrzeniu środków zapobiegawczych wobec przestępców [8]. W Ekwadorze 6 września 2022 r. burmistrzynie Guayaquil, Cynthia Viteri, poprosiła prezydenta Guillermo Lasso o „skopiowanie” polityki Bukele w walce z brakiem bezpieczeństwa [9]. Prezydentka Hondurasu Xiomara Castro, idąc w ślady

salwadorskiego przywódcy, ogłosiła 25 listopada stan wyjątkowy, aby prowadzić, podobnie jak jej sąsiad, „wojnę z wymuszeniami”, których dopuszczają się gangi [10].

Władza jako marketing

Jak wytłumaczyć taką popularność? „Rządowi udaje się sprzedawać percepcje”, mówi Óscar Ortiz, który najpierw walczył w szeregach partyzantów z FMLN, a następnie, za prezydentury byłego komendanta partyzanckiego i działacza FMLN Salvadora Sancheza Cerena (2014-2019) był wiceprezydentem republiki. Poza redukcją przemocy Bukele nie rozwiązał głównych problemów kraju: Salvador będzie miał najniższą stopę wzrostu w Ameryce Środkowej w 2023 roku (1,6%). Ponadto w latach 2019-2021skrajne ubóstwo wzrosło z 4,6% do 7,8%, a połowa ludności nie jada do syta [11].

Bukele do perfekcji opanował techniki marketingowe. Przed wejściem do polityki prowadził rodzinną firmę reklamową Obermet, która m.in. zajmowała się organizacją kampanii wyborczych FMLN. Odkąd został prezydentem, wykorzystuje swoje know-how do celów propagandy rządowej. Zalewa YouTube filmami godnymi hollywoodzkich produkcji i bombarduje Twittera wirusowymi hashtagami. Chętnie wchodzi na scenę, aby wywołać buzz. We wrześniu 2019 r. narobił szumu, robiąc selfie z mównicy Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, na której stanął, aby wygłosić przemówienia. „Nowy świat nie jest już w tym zgromadzeniu, ale w miejscu, do którego trafi to zdjęcie”, powiedział. „To selfie będzie znacznie bardziej widoczne niż przemówienie!” [12]. Nie mylił się: zdjęcie obiegło cały świat.

„Z naszych badań wynika, że Bukele potrzebuje 12 godzin, aby z jakiegoś tematu uczynić trend w sieci, natomiast ruchy społeczne potrzebują na to 501 godzin”, mówi Amparo Marroquín, badacz komunikacji na Uniwersytecie Środkowoamerykańskim (UCA). „Kiedy chcemy mówić o niesłusznych aresztowaniach, jego

gigantyczny aparat komunikacyjny nas miażdży”.

Z drugiej strony prezydent Salwadoru rzadko występuje przed dziennikarzami. Wszyscy członkowie jego partii i rządu zignorowali nasze prośby o rozmowy. „Bukele jest jak marka, musisz ją chronić”, mówi Florencia Vilanova, ambasadorka Salwadoru w Niemczech, która towarzyszy delegacji niemieckich bitcoinerów odwiedzających El Zonte w ramach konferencji Adopting Bitcoin.

Salwador to nie supermarket

Dlatego Bukele woli promować swoją „markę” przed influencerami czy youtuberami, którzy rzadko zadają nieprzyjemne pytania. Na przykład 5 marca 2021 r. udzielił długiego wywiadu Juanowi Bertheau (znanemu jako „Berth Oh”) i blogerowi znanemu jako Luisito Comunica, którego kanał Youtube ma więcej subskrybentów niż Salwador ma mieszkańców.

Obsesja rządu na punkcie swojego wizerunku wydaje się być jego głównym kompasem politycznym. Partia Nowe Idee wygląda jak pusta skorupa: w swoim statucie nie zadeklarowała żadnych zasad ani nie opracowała żadnego programu politycznego. „Gdy tylko usunie się show, fajerwerki, zdamy sobie sprawę, że ten rząd niczego w kraju nie zmienia”, stwierdza Ricardo Castañeda, ekonomista ze Środkowoamerykańskiego Instytutu Studiów Fiskalnych (ICEFI). „Bardzo dobrze ilustruje to przyjęcie bitcoina”, kontynuuje. Posunięcie to było skazane na fiasko.

6 czerwca 2021 r. prezydent Bukele bronił kryptowaluty zapewniając, że bitcoin będzie promował integrację finansową Salwadorczyków nieposiadających kont bankowych (70% mieszkańców) i obniży koszty transferów pieniężnych z diaspory salwadorskiej w Stanach Zjednoczonych (23% PKB w 2021 r.) [13]. Półtora roku później korzyści tych nie widać. W stolicy prawie żadna firma nie akceptuje płatności w kryptowalucie. Przez ten kanał przeszło tylko 2% przelewów dokonywanych przez

diasporę [14]. Ponadto, w obliczu spadku kursu bitcoina, fundusze publiczne, które rząd trzyma w kryptowalucie (według strony internetowej Nayibtracker.com na nieweryfikowalną sumę 107 mln dolarów) straciły ponad połowę swojej początkowej wartości. „Równie dobrze można by powierzyć politykę gospodarczą kraju jakiemuś kasynu”, żartuje Castañeda.

3 listopada 2022 r. w wywiadzie udzielonym w Fox News dziennikarzowi Tuckerowi Carlsonowi prezydent Bukele przyznał, że przyjęcie bitcoina było ogromną operacją „rebrandingową”. Tylko że Salvador to nie supermarket. Jak długo będzie można się łądzić?

Autorstw: Anne-Dominique Correa

Tłumaczenie: Zbigniew M. Kowalewski

Źródło: [Monde-Diplomatique.pl](https://monde-diplomatique.pl)

Przypisy

[1] Zob. F. Lemaire, „Paiera-t-on bientôt sa baguette en bitcoin?”, „Le Monde diplomatique”, luty 2022 r.

[2] „Más de 60 mil detenidos en »guerra contra pandillas« en El Salvador”, „La Jornada”, 13 grudnia 2022 r.

[3] „Bukele invadió la Asamblea Legislativa con fusiles y de la mano de Dios”, „Factum”, 10 lutego 2020 r.

[4] „Con la ayuda del Parlamento, Bukele »limpia la casa« en El Salvador”, France 24, 7 maja 2021 r.

[5] M. Palma, „El Salvador registró 495 homicidios en 2022, según gabinete de seguridad”, „La Prensa Gráfica”, 4 stycznia 2023 r.

[6] „CID Gallup: Presidente Bukele cuenta con el desempeño mejor evaluado en América Latina”, „Diario la Huella”, 13 października 2022 r.

[7] „Presidente Bukele dice en Twitter que es »el dictador más cool del mundo«, „El Tiempo”, 21 września 2021 r.

[8] A. González, „Diputado Rivas se autoproclama el ‘Bukele Chileno’: Seré ‘comisario contra las lacras asquerosas’”, 3 sierpnia 2022 r., na www.biobiochile.cl.

[9] „Cynthia Viteri: El Presidente Bukele dejó de temblar y actuó con valor contra los delincuentes”, „Última Hora”, 31 maja 2022 r.

[10] „Honduras declara la emergencia en seguridad por extorsión”, Associated Press, 25 listopada 2022 r.

[11] Comisión Económica de las Naciones Unidas para América Latina y el Caribe (CEPALC), 2022.

[12] „Nayib Bukele en la ONU se toma un selfie en el estrado, La Nación Costa Rica”, „YouTube”, 26 września 2019 r.

[13] „Bitcoin au Salvador: ‘Titanic monétaire’ pour les uns, alternative au dollar pour les autres”, „La Tribune”, 7 września 2021 r.

[14] „Especial bitcóin. Las remesas que llegan por la Chivo son menos del 2%”, „El Economista”, 12 września 2022 r.